Nr. 201. w Czwartek dnia 28. Sierpnia 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na $\frac{1}{3}$ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 26. Sierpnia. — Według wiadomości z Konstantynopola z d. 20. b. m. tu przez Bukareszt nadeszłych, poseł rosyjski, tajny radzca Buteniew przybył tam wczoraj i wylądował w Bujukdere. Nadzwyczajny poseł Porty przy dworze rosyjskim Mehemed Kepresli, jutro wyjedzie. Drogi do Bajazidu Rosyanie jeszcze nieopuścili. Projekt założenia banku podany przez Teodora Baltazzi nieprzyszedł do skutku, ponieważ Rothschild daleko korzystniejszy podał rządowi.

Berlin, 26. Sierpnia. — Według wydanych rozporządzeń udadzą się w d. 29. b. m. Najj. król i królowa do Pomeranii i Prus na manewra 2 i 1 korpusu armii i pierwszy nocleg przepędzą w Starogrodzie. Parada drugiego korpusu odbędzie się na d. 30. b. m. pod Starogrodem i 1 korpusu na d. 6. Września pod Heilsbergiem. Manewra tych dwóch korpusów rozpoczną się d. 1. i 8. Września. W dniu 15. Września mają zamiar Najj. Państwo udać się z Królewca do Bydgoszczy i ztamtąd wrócą w d. 16. Września przez Szczecin do Poczdamu.

— Odpowiedź króla neapolitańskiego na przedstawienia dworów paryskiego i londyńskiego, a mianowicie porównywania z Irlandyą i Indiami, obudziło gniew prasy angielskiéj w wysokim stopniu. Times odpowiada, że jeżeli król Ferdynand chce obrać sobie tę część Irlandyi i Indii, które wedle jego rozumienia najgorzéj są rządzone, za przykład i też same prawa i wolności udzielić swoim poddanym, jakie posiada najbardziéj uciemiężony wedle jego przekonania poddany angielski, natenczas pewnym być może, że będzie wolnym w przyszłości od wszelkich przedstawień mocarstw zachodnich. Co się tyczy zasady interwencyi, któréj broni król Ferdynand, oświadcza prasa angielska, że król właśnie zawdzięcza tron swój interwencyi obcych mocarstw, a w szczególności interwencyi angielskiéj. Times daléj powiada, że cała siła Ferdynanda polega na słabości jego panowania. Kilka okrętów wojennych w zatoce neapolitańskiéj wystarczyłoby na zdmuchnięcie téj siły. Ale co począć z opróżnionym tronem neapolitańskim? Król Ferdynand ma to też na uwadze, ograniczy się na pozornych ustąpieniach, a Anglia i Francya cieszyć się będą, że przynajmniéj choć pozór otrzymają.

— Co się tyczy aresztowań w Paryżu przedsięwziętych, rzecz się jeszcze nie wyjaśniła. Natomiast donosi Monitor, że z Turcyi całkiem ustąpi armia francuska, a Constitutionnel z tego powodu powiada, że i Rosya niemniéj sumiennie dopełni zobowiązań traktatu z d. 30. Marca, jak Anglia i Francya i że niektóre trudności powstałe w skutek spóźnionych lub źle zrozumianych rozkazów, niezakłócą zapewne stron traktat ten podpisujących. Patrie mówi podobnie, tylko uważa kwestyą względem Belgradu za nieco draźliwszą. Rosya pod tym względem nie dotrzymała osnowy traktatu z 30. Marca; ona też przez podania swoje zawiniła, iż pociągnięto w traktacie linią graniczną niepodobną. Paryski traktat zawarto w dobréj wierze i dla tego powinien być w dobréj wierze wykonany. Dla uchylenia trudności, jakie traktat ów zawiera, potrzeba ducha zgody i umiarkowania, których dowody dali członkowie kongresu i które dziś cały świat naśladować powinien. — Co się tyczy Księstw Naddunajskich, to Globe mówi, że ich połączenie byłoby rzeczą najmędrszą. Tylko należałoby obsadzić tron tam jakim książęciem zagranicznym. Tymczasem Austrya jest temu przeciwną, bo się obawia stracić wpływ swój teraz nabyty w miejsce Rosyi na wschodzie, o który jéj głównie w polityce orientalnéj chodzi. — Sprawa amerykańska także nagina się do zgody, jak twierdzi Post, bo rząd amerykański wydał rozkaz, ażeby osoby uwikłane w werbowaniu angielskiém ochotników, zostały wypuszczone na wolność. Natomiast sprawa centralnéj Ameryki zawsze jeszcze stanowi główny przedmiot układów. Uważano, że ofiary państwa Honduras, do utworzenia portu wolnego pod gwarancyą Anglii i Stanów Zjednoczonych, z wolnym przewozem przez międzymorze, przyjąć nie można, ponieważ Anglia wyrzekłaby się ziem, do których nieprzestała praw swoich rościć. Morning Post sądzi, że obsadzenie międzymorza przez Anglią, Francyą i Stany Zjednoczone mogłoby jedynie sprawę tę załatwić.

— Od przydłuższego czasu obiega w Berlinie pogłoska, że sławny diagnostyk i terapeut tajny radzca i pierwszy lekarz przyboczny króla Dr. Schoenlein, ma zamiar wystąpić z pruskiéj służby i resztę dni swoich spędzić w rodzinnem mieście swojem Bambergu. W rzeczy saméj udał się w tych dniach do Bamberga, a poczynione przygotowania w domowych urządzeniach zdają się potwierdzać owe krążące wieści.

— Dochodzą tu do nas różne listy z Petersburga o przybyłych tam dyplomatach, którzy państwa swe reprezentować będą na koronacyi w Moskwie. Jak to bywa u dworów, tak i tu, jednych lepiéj, drugich oziębléj, trzecich nadskakująco przyjmują, wedle wiatru, jaki z któréj strony wieje. Tak i tu teraz widać, że cesarz Aleksander z największą względnością przyjmuje u siebie p. Morny, w którym upatruje przyjaciela cesarza Francuzów, oziębła grzeczność dworska spotyka natomiast posła angielskiego, który umie zawsze obojętnością na wszystko odpłacać się, ale salonów jego nieopuszczają. Na herbacie w Peterhofie miał powiedzieć przed kilku dniami: mnie się zdaje, że powietrze w Rosyi bardzo jest zmienne, nic to nieszkodzi, byle tylko w sam czas umiano się w grube futra przyodziewać. Z obu posłami nie łączy się stary poseł austryacki ks. Esterhazy. Za młodszych lat był sobie eleganckim, zalotnym, brylantowym; dziś brylanty na jego uzarskim mundurze pozostały, ale wiek 70letniego starca odebrał hożość oku, nogom i całemu ruchowi, tak że on do szabli raczéj wydaje się być przywiązanym, niżeli szabla do niego. Z resztą acz po uzarsku ubrany, nigdy nie dobywał swojéj szabli, bo ubiór ten raczéj jest narodowym niż wojskowym. Książe więc Esterhazy odgrywa rolę na dworze miłego, przyjacielskiego i uśmiechającego się starego pana i wcale się nie ciśnie pomiędzy tych, którzy na dworach zwykli wszędzie być, z wszystkimi rozmawiać i starać się o wziętość. Oprócz posłów mnóstwo nazjeżdżało do Petersburga książąt niemieckich, po większéj części młodych, którzy więcéj swój pobyt na koronacyi za sprawę familijną poczytują, aniżeli za reprezentacyą polityczną. Dla tego ci najlepiéj i najweseléj się bawią na dworze. Przyznać trzeba, że na dworze petersburgskim umieją się w razie potrzeby pozbywać sztywności i z wielką uprzejmością i gościnnością postępują z wesołem usposobieniem książąt niemieckich.

Augsburg, 24. Sierpnia. — Księżna Orleanu, jak donosi augsburgska gazeta, przybyła tu dziś wieczorem z hr. Paryża i księciem Chartres i wyjedzie jutro rano do Szwajcaryi w celu używania wód w Stachelbergu.

Aschaffenburg, 23. Sierpnia. — Smutno nam, że jesteśmy znagleni zdać sprawę z okropnego wypadku, który się wydarzył na kolei żelaznéj pod Laufach. 1200 żołnierzy z austryackiego pułku Degenfeld jechało porannym pociągiem o godzinie 3éj z Wircburga i właśnie dojeżdżali do stacyi, gdy hak wiążący trzy przednie wozy pękł i wozy wyszły z kolei i zostały zdruzgotane przez następne w tysiączne kawałki. Sześciu żołnierzy na miejscu straciło życie, dziewięciu zostało ciężko ranionymi, jedenastu lekko rannych sprowadzono do tutejszego lazaretu wojskowego, a między tymi dwóch oficerów. Przez kilka godzin uprzątano szczątki tych wozów rozbitych, tak, że 40 wozów ocalonych z pociągu dopiero o godzinie $1\frac{1}{2}$ weszło do tutejszego dworca, gdzie inny pociąg z trzema lokomotywami czekał od godziny 10éj porannéj na dalszy przejazd i wiózł z Frankfurtu podobnie wojsko austryackie. Nieszczęście to obudziło wielkie współczucie w naszem mieście i niezwłocznie dano nieszczęśliwym pomoc. Komisya sądowa udała się na miejsce nieszczęścia, ażeby się przekonać o powodzie nieszczęścia. Sądzą przecie, że nikt temu nie był winien, tylko czysty przypadek, że hak u woza pękł i w skutek tego trzy poprzednie wozy zostały wysadzone z szyn żelaznych.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. Sierpnia. — Warszawski oberpolicmajster. Komisya rządowa spraw wewn. i duch. reskryptem z d. 20. b. m. zawiadomiła, że książę namiestnik królestwa, będąc zawiadomionym przez towarzysza ministra spraw zagranicznych, iż gdy z rozkazu najwyższego misye i konsulaty cesarsko-rosyjskie za granicą upoważnione zostały do wizowania z należytą ostrożnością paszportów do Rosyi wszystkim w ogólności cudzoziemcom, z wyłączeniem osób, którym wjazd do kraju wyraźnie jest wzbroniony, albo o których same misye powezmą uzasadnione przekonanie, że na zaufanie nie zasługują, nadto z wyłączeniem: cyganów, katryniarzy, roznosicieli leków i figur gipsowych, oraz w ogóle ludzi włóczących się bez zatrudnienia, nie ma więc już potrzeby przedsiębrania środków ostrożności przy wpuszczaniu w granice cesarstwa czeladzi i robotników zagranicznych. Rozporządzenie powyższe Jego książęcia Mość rozkazał zastósować i do Królestwa Polskiego. Warszawski oberpolicmajster podając o powyższem rozporządzeniu do wiadomości publicznéj, nadmienia: że dotychczasowe przepisy względem składania poręczających deklaracyj przy wypisywaniu z zagranicy czeladzi i robotników, uchylają się. — Jenerałmajor Gorłow.

— Książę Gorczakow, jenerał piechoty, członek rady państwa, wyjechał do Moskwy. — Radca tajny Tęgoborski, członek rady państwa, wyjechał do gub. radomskiéj. — Jenerałowa Beklemiszew, która w tych dniach przez Paryż powróciła z podróży odbytéj do Afryki, wyjechała do Krasnegostawu.

Rosya.

Nowiny dworu. — W piątek d. 8. Sierpnia, w dniu rocznicy urodzin

N. cesarzowéj Maryi Aleksandrownéj, J. Ex. hr. de Morny, ambasadomor nadzwyczajny N. cesarza Francuzów, objawiwszy życzenie złożenia powinszowań swoich N. cesarzowéj, był przyjętym, z osobami orszak jego składającemi, dla znajdowania się na liturgii śtéj, i miał zaszczyt złożyć, po ukończeniu nabożeństwa, powinszowania swoje J. C. Mości.

Tegoż dnia, J. Ex. hr. de Morny, ambasador nadzwyczajny N. cesarza Francuzów, miał zaszczyt być przedstawiony JJ. CC. WW wielkiemu księciu Konstantemu Mikołajewiczowi i Wielkiéj księżnie Alexandrze Józefównie.

Bezpośrednio potem, p. Baudin, pierwszy sekretarz ambasady francuskiéj; wice hr. de l'Espine, drugi sekretarz; wice hr. Siméon, pierwszy urzędnik i margrabiowie de Sayve i de Piennes, urzędnicy; oraz osoby należące do ambasady nadzwyczajnéj, wysłanéj wyłącznie dla znajdowania się na koronacyi N. cesarza, hr. Joachim Murat, deputowany, sekretarz ciała prawodawczego i hr. de Lavalette, mieli równie zaszczyt być przedstawionemi JJ. CC. WW. wielkiemu księciu Konstantemu Mikołajewiczowi i wielkiéj księżnie Alexandrze Józefównie.

Tegoż dnia, J. Ex. hr. de Morny, ambasador nadzwyczajny N. cesarza Francuzów, z całym orszakiem wyżéj wymienionym, mieli zaszczyt być przedstawionemi JJ. CC. WW. wielkiéj księżnie sasko-wejmarskiéj Maryi Pawłównie, wielkiemu księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi, wielkiéj księżnie Katarzynie Michałównie i Jego wielko-książęcéj Wysokości księciu Jerzemu Meklenburg-Schwerin.

— Na statku parowym »Orzeł pruski«, przybyli do Petersburga ze Szczecina, dnia 12. Sierpnia, J. C. W. książe Piotr Oldenburgski i J. W. ks. W. książe Aleksander heski.

— Przez rozkaz dzienny cesarski, z d. 25. Lipca, zatwierdzeni zostali na urzędach, obrani przez szlachtę, marszałkowie powiatów gubernii wołyńskiéj: (dotychczasowi): żytomirskiego: asessor koleg. Niemierzycki; rowieńskiego: asessor kol. Załęski; łuckiego: sekr. gub. Korwin Piotrowski; krzemienieckiego: sekr. gub. Jełowicki; nowogród-wołyńskiego: rejes. kol. Łoziński; dubieńskiego: nie mając rangi, Małyński; zasławskiego: nie mając rangi, Humiecki; starokonstantynowskiego: nie mający rangi, Pruszyński; (nowo obrani): kowielskiego: radzca honorowy Gadon; owruckiego: sekr. gub. Dunin Borkowski; i ostrogskiego: sekr. gub. Zwoliński.

— Radca stanu Muchin, z ministerstwa spraw zagr., mianowany został konsulem jen. ces. ros. w Syryi i Palestynie.

Petersburg, 15. Sierpnia. — Najwyżéj zatwierdzony ceremoniał uroczystego wjazdu do pierwotnéj stolicy Moskwy i świętéj koronacyi Najj. Cesarza Alexandra Mikołajewicza samowładcy wszech Rosyi. (Ciąg dalszy.)

II. Obwieszczenie o dniu koronacyi.

W ciągu trzech ostatnich dni przed dopełnieniem obrzędu najświętszéj koronacyi, nastąpi uroczyste o tem obwieszczenie.

W tym celu przeznaczeni są: pod zwierzchnictwem jednego jenerał-adjutanta w randze jenerała broni, dwaj jenerał-adjutanci w randze jenerał-majorów, dwaj koronacyjni wielcy mistrzowie obrzędów, dwaj heroldowie, czterej dworscy mistrzowie obrzędów, dwaj sekretarze senatu, wszyscy konno; oraz dwa szwadrony w szyku konnym, jeden z pułku kawalergardów Jéj ces. Mości, drugi z lejbgwardyi pułku konnego, z bijącymi w kotły i kompletnemi chórami trębaczy; z tych ostatnich przy każdym szwadronie po dwoch trębaczy (oddzielnie od chórów) z trąbami, ozdobionemi złotogłowiem z wyobrażeniem herbu państwa. Wszystkie osoby, z wyjątkiem heroldów, oficerów i niższych stopni szwadronów, mają na mundurze przez prawe ramie szarfy jedwabne w trzech kolorach cesarstwa, oszyte po końcach złotą frendzlą. Heroldowie, wielcy mistrzowie i mistrzowie obrzędów, z laskami. Heroldowie w szczególnem, godności téj, podczas uroczystości, odpowiedniem ubraniu. Przy nich 12 wierzchowych koni powodowych w kosztownych oponach.

Pierwszego dnia o godzinie 9éj rano zbiorą się oni w Kremlu na placu naprzeciw senatu i tam uszykują się następnym porządkiem:

Oba szwadrony rozwiniętym frontem, mając chóry trębaczy i bijących w kotły: kawalergardzki na prawem a konnogwardyjski na lewem skrzydle.

Konie powodowe po obu stronach: sześć na prawem skrzydle trębaczy kawalergardzkich, sześć na lewem skrzydle trębaczy konnogwardyjskich.

Jenerał dowodzący przed środkiem frontu, mając przed sobą dwóch sekretarzy senatu, po obu stronach po jednym jenerał-adjutancie, po jednym wielkim mistrzu obrzędów, po jednym heroldzie i po dwóch mistrzów obrzędów, a za sobą czterech trębaczy z trąbami herbowemi.

Na rozkaz jenerała dowodzącego heroldowie podnoszą laski, a na ten znak obecni obnażają głowy, trębacze trąbią pobudkę, po ukończeniu czego jeden z sekretarzy czyta ogłoszenie treści następującéj:

»Najjaśniejszy, najpotężniejszy, wielki cesarz Alexander Mikołajewicz, wstąpiwszy na praojcowski dziedziczny tron Cesarstwa Rosyjskiego i nierozdzielne z tymże trony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Finlandskiego, wyrzec raczył: Najświętsza koronacya JCMości i namaszczenie ma się odbyć dnia 26. Sierpnia r. b. przy uczęstnictwie w tym świętym obrzędzie małżonki JCMości wielkiéj cesarzowéj Maryi Alexandrowny. O téj uroczystości obwieszcza się niniejszem wszystkim wiernym poddanym, aby w tym dniu upragnionym podwoili swe modły do Króla królów, by zlać raczył błogosławieństwo swoje na panowanie JCMości i ustalić w niem pokój i spokojność dla swéj świętéj sławy i niezachwianéj pomyślności państwa.«

Po przeczytaniu tego obwieszczenia, heroldowie rozdają ludowi drukowane egzemplarze takowego, a chóry trębaczy grają hymn narodowy: Boże, cesarza chroń!

Następnie procesya wyrusza przez Bramę Spaską na Plac Krasny, ku pomnikowi księcia Pożarskiego i Minina, w porządku następującym: 1) Cztery powodowe konie wierzchowe dla mistrzów obrzędów. 2) Dwa dla heroldów. 3) Cztery dla wielkich mistrzów obrzędów (dla każdego po dwa). 4) Dwa dla jenerała dowodzącego. 5) Szwadron pułku kawalergardów Jéj ces. Mości plutonami, mając na przedzie oba chóry trębaczy i obu bijących w kotły. 6) Dwaj heroldowie, których poprzedza czterech trębaczy z trąbami herbowemi. 7) Czterej mistrzowie obrzędów, po dwóch rzędem. 8) Dwaj wielcy mistrzowie obrzędów. 9) Jenerał dowodzący. 10) Dwaj jenerał-adjutanci. 11) Dwaj sekretarze. 12) Szwadron pulku konnego lejbgwardyi, także plutonami.

Na tym placu cała procesya szykuje się na nowo, obwieszczenie odczytuje się i rozdaje ludowi w porządku wyżéj przytoczonym, poczem jenerał dowodzący rozdziela cały orszak na dwa równe oddziały, tworząc pierwszy z starszych, jednego jenerał-adjutanta, jednego wielkiego mistrza obrzędów, dwoch mistrzów obrzędów, jednego herolda, jednego sekretarza i szwadronu pułku kawalergardów Jéj ces. Mości ze swoim chórem trębaczy i bijącym w kotły, a przytem sześć powodowych koni; drugi, z tychże osób lecz młodszych rang i szwadronu pułku konnego lejbgwardyi także z swym chórem trębaczy i bijącym w kotły, oraz z sześcioma końmi powodowemi. Po dokonaniu tego, jenerał dowodzący skierowywa oba oddziały w przeznaczone im dla obwieszczania miejsca, a sam oddala się.

Każdy oddział postępuje według wskazania w porządku następującym: 1) Sześć koni powodowych. 2) Pierwsze dwa plutony szwadronu, plutonami, mając na przedzie chór trębaczy i bijącego w kotły, ze swego pułku. 3) Herold, którego poprzedzają dwaj trębacze, z trąbami herbowemi. 4) Dwaj mistrzowie obrzędów. 5) Wielki mistrz obrzędów. 6) Dowodzący jenerał-adjutant. 7) Sekretarz senatu. 8) Ostatnie plutonu tegoż szwadronu.

Po przybyciu procesyi do miejsca przeznaczonego dla obwieszczenia, oba półszwadrony szykują się frontem, trębacze i bijący w kotły na prawem skrzydle, trzy konie powodowe na prawo od trębaczy, trzy na lewo od szwadronu. Dowodzący oddziałem jenerał-adjutant przed środkiem frontu, mając przed sobą sekretarza i herolda; po bokach na prawem wielkiego mistrza obrzędów, a z tyłu siebie dwóch trębaczy, z trąbami herbowemi.

Na rozkaz dowodzącego jenerał-adjutanta obwieszczenie (takim samym porządkiem) odczytuje się i rozdaje przez pierwszy oddział orszaku: u bram Warwarskiéj, Ilińskiéj, Włodzimierskiéj, na placu teatru Piotrowskiego, u bram Woskresenskiéj, Troickiéj i Borowickiéj. Przez drugi oddział: na rynku Rybackim, na placu Błotnym, u bramy Kaługskiéj, Sierpuchowskiéj i przy moście Krasnochołmskim.

Na drugi dzień z rana, o godzinie 9., oba oddziały znowu zbierają się w Kremlu, na placu przed senatem, i postępują razem, tak jak dnia pierwszego na plac Krasny, gdzie nie zatrzymując się, na komendę głównego dowódcy dzielą się na podobne dwa oddziały, i dla uskutecznienia obwieszczenia, w porządku zachowywanym dnia pierwszego. idą: Pierwszy oddział: na Rynek tahański, do bram: Jauzskiéj, Pokrowskiéj, Miasnickiéj i Krasnéj, na plac ś. Jana chrzciciela i na pole Woroncowskie przy cerkwi proroka Eliasza. Drugi oddział: do mostu kamiennego do bram: Arbatskiéj, Nikitskiéj, Twerskiéj, Petrowskiéj, i do Monasteru rożdestweńskiego na Trubie.

Trzeciego dnia, zupełnie w ten sam sposób, powtarza się odczytanie i rozdanie obwieszczeń: Przez pierwszy oddział: przy baszcie Sucharewoj, na rynku Niemieckim, na placu Samotecznoj, na targu karetnym przy bramie tryumfalnéj. Przez drugi oddział: w Zubowie, na rynku Smoleńskim i na placu Kudryńskim.

Podczas pochodu oddziałów z jednego miejsca obwieszczania na drugie, chóry trębaczy grają marsze.

Dla wzkazania drogi, przed każdym oddziałem postępuje: jeden oberoficer i dwóch żołnierzy moskiewskiego dywizyonu żandarmów.

Aambasadorowie zagraniczni i posłowie będą zawiadomieni o dniu koronacyi przez dwóch mistrzów obrzędów, którzy zostaną do nich posłani w paradnych złoconych karetach.

III. Przyozdobienie soboru Wniebowzięcia.

W katedralnym soborze Wniebowzięcia wzniesiony będzie baldachin z karmazynowego aksamitu, z festonami z złotolitéj materyi, ozdobiony złotym galonem, frędzlą, sznurami i kutasami; osłona jego obita złotogłowem; gzems złocony z rzeźbionemi ozdobami; w rogach gzemsu złocone korony cesarskie, pośrodku każdéj z jego czterech stron orły złocone, a na górnych rzeźbionych ozdobach pióra strusie w kolorach eesarstwa; na środku każdego otworu — złote tarcze, z cyfrą JCMości, ozdobione koronami, na kątach otworu złocone orły, a na jego festonach krzyże z złotolitéj materyi. Na plafonie baldachinu — w środku haftowany herb państwa, z herbami królestw: kazańskiego, astrachańskiego, polskiego, sybirskiego, cherstońsko-taurycкiego, gruzyjskiego i obwodów wielkich księstw: kijowskiego, włodzimierskiego, wielk. ks. finlandzkiego, rodowy JCMci, oraz prowincyi wymienionych w tytule cesarskim. Po rogach plafonu cyfry Najj. Pana, pod koroną, a w około każdêj cyfry łańcuch orderu ś. apostoła Andrzeja.

Pod baldachinem tron o 12. stopniach, obity aksamitem karmazynowym, z złotym galonem; stopnie rozdzielone dwoma odstępami w około tronu i po bokach stopni, do samego dołu złocone poręcze; u góry i u dołu stopni cztery złocone orły na podstawach. Na oddzielnem wzniesieniu, pośrodku tronu, obitem także karmazynowym aksamitem z złotym galonem, — tron cesarza Jana III. dla JCMości, a tron cesarza Michała Fedorowicza — dla Najj. cesarzowéj Maryi Aleksandrowny. Po lewéj stronie takowych — stół dla regalii cesarskich, obity aksamitem karmazynowym, z galonem i frędzlą, okryty złotogłowem z takąż frędzlą.

Na prawo od tronu oddzielne miejsce pod baldachinem, dla Najj. cesarzowéj Aleksandry Federówny, z tronem cesarza Aleksego Michajłowicza; baldachin z karmazynowego aksamitu, a osłona jego, na któréj przytwierdzona złota korona, obita złotogłowiem: na rogach, w złoconych ozdobach pióra strósie w kolorach cesarstwa; na środku każdéj strony otworów, pod koronami, złote cyfry Jéj C. Mości, otoczone łańcuchem orderu św. apostoła Andrzeja, a na rogach złote orły; po brzegach ozdoby ze złotolitéj materyi, frędzle i kutasy. Plafon baldachinu z aksamitu karmazynowego; na nim haftowany złotem mały herb państwa, a po brzegach ozdoby z materyi i sznury; na rogach płafonu cyfra Jéj C. Mości z łańcuchem orderu ś. Andrzeja apostoła i z koronami.

Zwykłe miejsce cesarskie w soborze będzie obite zewnątrz karmazynowym aksamitem, z złotym galonem i frędzlą, a wewnątrz złotolitą materyą; z tyłu onego mały herb cesarski.

Dwa filary w soborze, między któremi wzniesiony tron, udrapowane będą do wysokości baldachinu, aksamitem karmazynowym, z złotym gzemsem, frędzlą, kutasami itd. Na draperyi złocone rzeźbione orły.

Przy dwóch drugich filarach soboru: z prawéj strony miejsce dla najdostojniejszych osób, z oddzielnem wejściem i złoconą poręczą, obite aksamitem karmazynowym, z złotym galonem; a przy filarze z lewéj strony — miejsca

dla wyższych osób (nieco niżéj wspomnionego miejsca), obite szkarłatnem suknem, z złotym galonem, obwiedzione także złotą poręczą.

Pod ścianą, wewnątrz soboru — miejsca dla cudzoziemskich ambasadorów i posłów, dam dworu i innych osób, obite suknem szkarłatnem, z złotym galonem i listwami.

Miejsca dla osób duchownych i śpiewaków, stopnie przed ołtarzem i posadzka kościoła także obite suknem szkarłatnem.

Zewnątrz soboru, w kierunku kraty żelaznéj, po bokach dzwonnicy iwanowskiéj między soborami Archangielskim i Zwiastowania, i między tym ostatnim a Krasnym krużgankiem, — miejsca dla widzów obite również suknem szkarłatnem. (D. c. n.)

Francya.

Paryż, 23. Sierpnia. — W wszystkich miastach Francyi potworzyły się towarzystwa wzajemnéj pomocy; Monitor ogłasza zamianowanie 10 prezydentów takichże towarzystw.

— Z Konstantynopola nadesłano dla nieszczęśliwych, powodzią dotkniętych 22,920 fr. Z Rio de Janeiro 7340 fr.

— W Lionie rozpoczęto w dniu 18. Sierpniu proces przed sądem policyi poprawczéj o tajemne stowarzyszenie, należące pierwotnie do komplotu, w roku 1855 w całym kraju się rozszerzającego, mającego na celu zmianę rządu. Liczba oskarzonych wynosi 46 osób. Na czele tego stowarzyszenia był komitet złożony z 20 osób, późniéj w jesieni zamieniony na komitet 7 pod Blanqui.

— Dowiadujemy się, że rząd rosyjski dowiedziawszy się o napadzie piratów na księcia pruskiego Adalberta (Wojciecha) oświadczył gotowość swoję przyłożenia się czynnego do ich ukarania. Chce on w tym celu do dyspozycyi Prus zostawić dwie fregaty parowe, dwie korwety i dywizyą okrętów.

— Pismom tutejszym zakazano dawać raporta o procesie w Lionie rozpoczętym.

— Marszałek książe Pelissier zaślubia wdowę po admirale Bruat.

— Odbieramy dziś ważną wiadomość z Madrytu. Hiszpańska rada ministrów postanowiła wprowadzić w życie konstytucyą z roku 1845. Dekret ściągający się do tego ma być w tych dniach obwieszczony. Kortezy konstytucyjni są przez to zniesieni; nie senat, który w roku 1845 istniał, ale nowy obrany będzie przez królową. Konstytucya ta jest, jak wiadomo, dziełem Narvaeza.

— Pays poczytuje za rzecz prawdopodobną, że król neapolitański zezwoli na kongres europejski, przed którym bronić chce swego postępowania.

(Kor. Cz.) Paryż, 15. Sierpnia. — *Rok* 1812. Wielka armia po bitwie pod Krasném stoi dziś obozem pod Korytnią. Marszałkowie z całym orszakiem swoich sztabów nad brzegami Dniepru składają powinszowania swemu cesarzowi; w tem działa wzdłuż całéj linii obozów, żeby uczcić święto wielkiego bohatyra, ozwały się raz drugi i trzeci. Napoleon nierad był temu. Proch wystrzelany mógłby być lepiéj użytym; ale jeden z marszałków uspokoił troskliwość cesarską, zapewniając, że proch ten był zdobyty wczoraj na nieprzyjacielu. — Tyle jest tylko o dniu wczorajszym wzmianki w dziele p. Thiers na str. 207. Nowy ten tom XIV. dzieli się na dwie księgi: 44ta z koleji nosi tytuł *Moskwa*, 45ta *Berezyna*. Kto dochował pamięć 1812. roku, ten w dziele Thiersa znajdzie wierny a przerażający obraz zaszłych wypadków. *Berezyna!* to ostatecznie grób wielkiéj armii; cmętarz bez mogił i krzyżów; ale nie bez wspomnień którym bolesny żal towarzyszy. Dziś jeszcze w całym blasku nadzieja tryumfu przyświecała Napoleonowi, zwycięztwo zdawało się być pewne. Jak Litwa rozległa wzdłuż i w poprzek krzątano się organizować kraj na nowo, nieznane imiona prefektów i podprefektów zastąpiły narzucone nazwy, wrócili w modę żupany i kontusze i zgromadzeni po miastach powiatowych obywatele dla uczczenia święta cesarza Francuzów, prawie wszyscy porzucili fraki. Miłość powszechna dla niego objawiała się wszędy i we wszystkich klasach mieszkańców; nie było potrzeby nakazywać entuzyazmu albo go podniecać. Patrzałem na to..... stojąc w postaci amorka ze skrzydłami na środku stołu bankietowego i trzymając cyfrę cesarską wzniesioną po nad róże, tulipany i narcyzy które mię otaczały i dusiły swoją wonią. Ów amorek po kilku leciech doszedłszy do 7éj wiosny miał być odesłany do korpusu paziów do Szczuczyna. Kto wie coby się z nim późniéj stało, gdyby nie ta nieszczęsna Berezyna!

Tak to obchodzono w owym czasie, jak Euzubiusz Słowacki opiewał:

Swięto prawodawcy ludów
Swięto posłańca wyroków,
Co śród zwycięztw, dzieł i trudów
Swą sławą dosiągł obłoków.

Rok 1856. Wczoraj baron Brunnow złożył cesarzowi Napoleonowi III. order św. Andrzeja (na szyję). O godzinie 5éj wieczorem w zamku St. Cloud ministrowie, marszałkowie, admirałowie i inni urzędnicy wojskowi i cywilni składali swoje powinszowania. Dziś teatra, zabawy, koncert, balon, iluminacye, fajerwerk, w późną noc przechadzka po ulicach i wszyscy spać pójdą nie myśląc bynajmniéj o têm co się działo w r. 1812., wyjąwszy tych co tak jak ja wczoraj, wezmą w rękę opis odwrotu armii francuskiéj, ręczę, że dla nich pozostanie długie wrażenie co wszelką myśl inną z umysłu a sen z powiek odgoni.

Cesarz ułaskawił 274 winowajców wojskowych, a 310 złagodził kary; 240 cywilnych uwolnił a 253 otrzymało ulżenie. Dziś w ratuszu z powodu imienin cesarskich i dla uczczenia razem księcia Małachowy będzie dany wielki obiad przez prefekta Sekwany. Wczorajszy Monitor ogłosił dekret cesarski z 22go Lipca, nadający marszałkowi Pelissier tytuł ks. Małachowy z tym dodatkiem, że zostanie przedstawiony projekt do prawa, aby pensya 100,000 fr. rocznie była do téj dostojności przywiązaną.

Dnia 13. Sierpnia mianowany został ministrem oświecenia i wyznań publicznych p. Rouland, prokurator jeneralny przy tryb. ces. w Paryżu. Dawniéj był on prokuratorem w Douai, a podczas wybuchu rewolucyi w Lutym przy sądzie kasacyjnym w Paryżu. Wziął był natychmiast dymisyą i dopiero w lat dwa przez prezydenta Rzeczypospolitéj na ten sam urząd powołanym został. Wczoraj jako minister wykonał przed cesarzem przysięgę.

Obiad dla lekarzy wojska walczącego na wschodzie, będzie miał miejsce w hotelu Luwru dnia 20. b. m. Delegowani od fakultetów medycznych angielskiego i sardynskiego już przybyli do Paryża.

W Aix les Bains (w Sabaudyi) marszałek Canrobert najserdeczniéj jest przyjmowany od Sardyńczyków. Ile razy pokaże się w teatrze, zaraz orkiestra odgrywa narodowy marsz francuzki *Pariani pour la Syrie* dzisiejszą *Marseilleuse* lub *Parisienne*.

Ze bióra pocztowe dziś w południe są zamknięte, wypada mi drugą połowę listu o finansowych przedmiotach odłożyć na późniéj. Na bursie wczoraj biegała wieść o rozruchach politycznych w Neapolu, ale do téj chwili żadna wiadomość telegraficzna niepotwierdziła jéj. W sali bursy Nowego-Yorku p. Poor wystawiał przez dni trzy na widok publiczny dokonaną przez siebie kartę wyobrażającą wszystkie koleje żelazne Stanów Zjednoczonych na skalę tak obszerną, że karta ma 25 stóp długości a 17 szerokości. Podług jego obliczenia, jest już 9000 lieues (mil franc.) skończonych, a 2000 daleko posuniętych i pozostałych do ukończenia.

Przedwczoraj w Londynie ogień zniszczył jednę z pierwszych fabryk fortepianów pp. Broadwood. Spaliło się przeszło 1000 już gotowych instrumentów.

Cena chleba od 15go Sierpnia jest w Paryżu 2 funty 50 cent. i 42 cent. (1go i 2go gatunku). Mięso zaś pierwszego gatunku sprzedaje się: wołowina 1 fr. 79 c., cielęcina 1 fr. 78 c., baranina 1 fr. 69 c. dwa funty. Spodziewamy się zmniejszenia tych cen za zniżeniem ceny zboża. Urodzaje były dobre. Wina nawet niezabraknie, i w ogólności wszelkie obawy tego rodzaju zupełnie ustały.

Anglia.

Londyn, 22. Sierpnia. — W sobotę wydano tu pierwszy numer tygodnika pod redakcyą Iwana Gołowina pod napisem: »Russia and the unithed states correspondent a diplomatical. and literary weekly polyglote newspaper.« Dwa ma godła na czele: Multum in parvo i La vérité c'est mon pays. Pismo to zawiera rozprawy w językach, angielskim, frantuskim i niemieckim. Pierwszym, niejako wstępnym artykułem jest: »Our Credo«, rodzaj wyznania wiary, gdzie jest powiedzianem między innemi, że pismo to nis chce być organem ani pewnéj paryi, ani pewnéj potęgi. O Ameryce wyraża się to pismo: Niewola w Ameryce jest gorszą od téj, jaka w Rzymie była i dla tego nie zgadzamy się na wyższość urządzeń amerykańskich. — Co do rewolucyi wyraża się pismo to w programacie: Ponieważ rewolucye dla tego się nie udawały, że za wiele przyrzekały, radzimy przeto umiarkowanie i jesteśmy w polityce Homeopatami. W artykule profession de foi mówi oreformach w Rosyi.

Austrya.

Wiedeń, 21. Sierpnia. — W sprawie Neapolu nie zdaje się być daleką chwila, która wywoła między gabinetem austryackim i sycylijskim położenie, które technicznie oznaczamy wyrazem: »zimne« niezgodne. Ostatnie bowiem wiadomości z Neapolu są nader srogie i niedopuszczają wątpliwości, że król Ferdynand nie zamyśla słuchać rad mocarstw od 2. Grudnia 1854 z sobą połączonych. Są w téj mierze jaknajdobitniejsze oświadczenia. Niektórzy atoli sądzą, że król Ferdynand, przekonawszy się, że dzisiejsze wystąpienie mocarstw połączonych nie skończy się na notach dyplomatycznych, ale że pociągnie za sobą innego rodzaju demonstracye, przychyli się do życzeń ich, jak to było w 1840—1841 w wiadoméj sprawie ssiarczanéj. — Wystąpienie dzisiejsze króla Ferdynanda w obec trzech mocarstw, którym zdaje się, że rzuca im rękawicę, przypisują niektórzy konsekwencyi, jaką ukazał w wojnie wschodniéj, przysługując się niezmiernie Rosyi, i sądzą, że Rosya mu w razie potrzeby poda rękę.

— Książki kościelne serbskie, które dotąd drukowano w Petersburgu, na rozkaz patryarchy arcyksięcia Rosacica z Karłowic mają być odtąd wytłaczane w Wiedniu we własnéj drukarni.

Hiszpania.

Madryt, 16. Sierpnia. — Jakkolwiek O'Donnell położenie swe wzmocnić i bronić się stara, z jakąkolwiek przebiegłością i energią dzieło utrzymania siebie prowadzi, widzi się jednak być nader partym; niezwykle tylko środki mogą wstrzymać upadek jego. Garstka wiernych, którą wszelkiemi środkami powiększyć zamierza, zmniejsza się widocznie, i ludzie, którzy wczoraj jeszcze schlebiając pełzali mu się u nóg, podnoszą się dziś groźno przeciw niemu, i z każdym dniem, chociaż się zdaje na pozór, że wszystko najlepiéj urządził, traci pod sobą podstawę. Na liście senatorów, którzy ze strony korony dożywotnie mają być obranymi, świeci nazwisko Narvaeza. O'Donnell pojmuje, co znaczy to wielomowne połączenie liter. Przy udzielaniu nagród pamiętano tylko o wysokich i niskich stopniach, oficerowie średnich stopni są nader niezadowoleni. Armią zmoralizować, jest trudnem jezeli zupełnie niepodobnem dziełem w Hiszpanii, gdzie samowolne, nieprawne wdzieranie się wojska w sprawy państwa stało się tradycyą. Nieukontentowanie oficerów, który, jak to zwyczajem uświęcone, przy takich wypadkach, jakie się tu zdarzyły, chcą coś dla siebie zyskać, zdolne jest wywołać bojaźń. Podług zeznania przyjaciół i nieprzyjaciół jego, jeden jest tylko środek dla O'Donnella aby się na wysokości utrzymał, a tym jest: przywołanie konstytucyjnych kortezów. Większość izb przez ten krok legalny podbilby sobie, i bez wątpienia przyklasnęliby mu progresiści wszelkich odcieni, którzy przez postępowanie Espartery są bliscy rozwiązania, szczęśliwi, że będą mieli na czele męża, który z przezorności a i energią zastąpić zdolen jest ich sprawę i przymuszony nawet położeniem swem. Wiemy, że O'Donnell ten środek uważa za jedyny w swem przykrem położeniu, wiemy i to, że przyjaciele jego różnych znacznych deputowanych kortezów konstytucyjnych wymiarkować postanowili, aby się przekonać, czyli minister prezydent w razie danym liczyć może na ich usposobienie i spółdziałanie. Słyszymy już słowa z ust znacznych osób, które pokazuje na środek bohatyrski, jako już z pod zasłony tylnéj wychylający się; ale przypuszczając, że te skazówki są więcéj niż środki zastraszające przeciwników hrabiego, czy O'Donnell jest mężem zdolnym przeprowadzić środek tak herkulesowy? —Na przyszły tydzień oczekują dekretów, między którémi i taki który zarządzi zniesienie gwardyi narodowéj. Dwór naciera o pierwszy dekret; uważa on go pewnie za konieczny, do owładnienia całkiem ministra prezydenta, aby mu odciąć wszelki ratunek.

— Gazeta madrycka z d. 17. Sierpnia ogłasza okólnik ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów prowincyonalnych, zawiadamiający ich, że z powodu nadzwyczajnych wypadków na półwyspie wybory municypalne na czas nieoznaczony odraczają się.

— Gubernator wojskowy Madrytu i kompania strzelców odeszła do Alca

cetà celem przyjęcia księcia bawarskiego. — Urządzenie milicyi prowincyonalnéj wszędzie nader skrzętnie się odbywa, tak, że w ciągu dwóch miesięcy wszystkie 80 batalionów stać będą pod bronią w większych miastach kraju, tworząc doskonałą rezerwę wojska regularnego. — Pułk z Saragosy mający udział w powstaniu tego miasta, na nowo został zorganizowany.

Z Madrytu piszą pod d. 17. Sierpnia: Król codzień prawie ma konferencye długie z marszałkiem Concha, który, równie jak on, nieprzyjacielem jest wszelkich instytucyi liberalnych a przytem chciwy i uparty. Boją się, żeby nie układali projektów, zmierzających ścieśnić wolność kraju. — Espano, organ królowéj Krystyny, przyaresztowany został na rozkaz gubernatora cywilnego, co, jak mówi, nie przydarzyło mu się od 9 lat. Sąd wojenny niezakończył jeszcze śledztwa rozpoczętego przeciw tutejszéj milicyi, jest atoli rzeczą pewną, że żaden z niéj nie będzie wskazany.

Portugalia.

Z Lizbony pod dniem 12. Sierpnia piszą do Times: Nie ulega wątpliwości, że gwardya narodowa, mianowicie piechota, chciała się łączyć z bandą powstańców. Król wydał przeto rozkaz, stawiający cały ten orszak uzbrojony pod rozkazy hrabiego Ponte de Sante Marie; prócz tego zalecono rozpędzać tłum ludzi z 10 albo więcéj osób złożony, i gdy tego nie uczynią w 15 minutach, strzelać do nich. Gdy te rózkazy wydano, zaczęto się zbierać wczoraj wieczór po różnych ulicach, rozpędziło ich atoli wojsko; o 10éj godzinie była spokojność przywróconą. Twierdzą, że pospólstwo zachęcone było przez intrygi polityczne, i chociaż nie masz na to pewnych dowodów, być wszakże może, że każda z partyj chcących dostać się do steru rządu, jako i Migueliści, mieli pewnie zwolenników między temi, co wzniecali niespokojności.

Turcya.

Belgrad, 14. Sierpnia. — W téj chwili dowiaduję się z bardzo godnego źródła, że dyrekcya pierwszego uprzywilejowanego towarzystwa ccsarskiego żeglugi parowéj duńskiéj rozesłała cyrkularz do wszystkich swych kapitanów żeglugi, w których daje im najściślejszy rozkaz, aby parowcowi francuskiemu »Lyonnais« płynącemu po Dunaju i pobocznych rzekach jego, nie udzielała żadnego wsparcia, poręki, pomocy, choćby się znajdował w największéj potrzebie. Gdyby wiadomość ta, mówi powszechna gazeta augsburska, nie pochodziła z tak godnego źródła, nie wierzylibyśmy, aby krok podobny mógł się wydarzyć w 19 wieku i dziś jeszcze nie wierzym w takowy.

— Z Paryża piszą do Norda pod d. 21. Sierpnia: Pytanie względem zlania się w jedno z Księstw Naddunajskich jest nieustannym przedmiotem żywéj zamiany nót między Francyą, Anglią, Austryą i Turcyą. Dwa ostatnie państwa obstają przy odrzuceniu planu tego i odmawiają nawet komisarzom wysłanym do Mołdawii i Wołoszczyzny prawa, odwoływania się względem tego punktu do ludności. Austrya i Turcya wykazują, że kongres paryski na posiedzeniach swoich nie dość wyraźnie, dobitnie się wyraził, jak to protokuły posiedzeń okazują. Tekst instrukcyi danéj komisarzom wyraża tylko, aby wysłuchali życzeń ludności co do reform mających być przedsiębranemi u wewnętrznéj administracyi Księstw Naddunajskich, o zlaniu się ich nie masz nigdzie mowy. Francya i Anglia nie przyjmują takiego wykładu i tłumaczenia, i dlatego baron Talleyrand Peaiquord przyjmował adresa za połączeniem się Księstw. Gdyby przyszło do połączenia tych dwóch Księstw, mówią, że na czele nowo utworzonego królestwa stanąłby książę Musignano najstarszy syn księcia Kusignano.

Kronika miejscowa.

Poznań, 27. Sierpnia. — Donieśliśmy w jednym z poprzednich numerów dziennika naszego, że walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei górno-szlązkiéj miało odbyć na dniu 25. b. m. swoje posiedzenie we Wrocławiu i radzić nad dalszą budową kolei przez Poznań do Bydgoszczy, aby myśl połączenia Adriatyku z Baltykiem drogą śród-lądową wcześnie doprowadzić do skutku. Nie ulega żadnemu powątpiewaniu, że walne zgromadzenie mające na celu rostrzygnięcie tak ważnego pytania, musiało na siebie zwrócić powszechną uwagę. Miło nam przeto już dzisiaj donieść, że walne zgromadzenie to akcyonaryuszów odbyło się i uchwaliło budowę nie jednéj ale pięciu nowo zaprojektowanych linii kolei żelaznych, i przeniesienie administracyi na państwo z większością statutami obwarowaną.

— Według pewnéj wiadomości wybuchła zaraza na bydło w Tarnowie, powiecie wschowskim, tuż przy granicy powiatu górskiego.

(Nadesłano.)

Spustoszenie borów przez gąsienice i jego skutki.

Na różne zapytania do mnie czynione uwiadamiam niniejszém właścicieli borów, że nie radzę już teraz obcinać lub wycinać sosien objedzonych przez gąsienice. Dowiadczenie uczy, że objedzone sosny po większéj części przychodzą do siebie, skoro tylko na końcu gałęzi pozostaje nieco iglic i pączki na rok przyszły jako tako mają zawiązane. — na ogołoconych gałęziach z iglic już teraz pokazują się nowe zawiązki iglic, mamy przeto nadzieję, że szkody poczynione przez gąsienice nie będą tak wielkie, jak z początku rozumiano. Dopiero na przyszłe lato pokaże się jasno i pewno, które gałęzie i pnie obumarły i które wycinać należy.

Zresztą gąsienica zwana zakonnicą (*Nonnenspinner*, *Phalena bombyx monacha*), która się w tym lecie u nas w tak wielkiéj liczbie pokazała, jest nowem zjawiskiem. Pojedyńczo znachodziliśmy ją, ale od lat 23 niepokazala się w tak wielkiéj liczbie, ani po królewskich tutejszych borach, ani po prywatnych, jak w roku bieżącym.

Zielonka, 20. Sierpnia 1856. Król. nadleśniczy Stahr.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 26. Sierpnia.

Pszenica 78—104 tal.

Żyto 54—59 tal., nowe 59 tal., stare 55 tal., na Sierpień $56\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$—55—$\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $55\frac{3}{4}$—56 tal., na Wrzesień Październik $55\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $53\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Listopad Grudzień 52 tal.

Jęczmień 45—50 tal.

Owies 31—35 tal., 55—56 funt. nowy 33 tal.

Olej rzepiowy 18 tal., na Sierpień 18 tal., na Sierpień Wrzesień $17\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $17\frac{1}{2}\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad $17\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $17\frac{1}{3}$ tal.

Olej lniany $14\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień $15\frac{1}{6}$ tal.

Olej palmowy $16\frac{1}{4}$ tal.

Łój żółty rosyjski $17\frac{1}{3}$ tal.

Okowita bez beczki 37 tal., na Sierpień $36\frac{1}{2}$—$37\frac{3}{8}$ tal., na Sierpień Wrzesień $34\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Wrzsień Październik $31\frac{1}{2}$—32 tal., na Październik Listopad $29\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $27\frac{1}{2}$—28 tal.

Szczecin, 26. Sierpnia.

Żyto nowe na Sierpień 62—63 tal., na Sierpień Wrzesień 57—$57\frac{3}{4}$ do $57\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik 56 tal., na Październik Listopad $54\frac{1}{4}$ tal., na dostawę wiosenną 52—$51\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy 18 tal., na Wrzesień Październik $17\frac{1}{3}$—$\frac{5}{12}$ tal., na Paźdz. Listopad $17\frac{1}{6}$ tal.

Okowita $9\frac{3}{4}$ proc., na Sierpień $9\frac{3}{4}$ proc., na Sierpień Wrzesień 10—$10\frac{1}{8}$ proc., na Wrzesień Październik $11\frac{1}{8}$ proc., na Październik Listopad $12\frac{1}{2}$ proc., na Listopad Grudzień $13\frac{3}{4}$ proc., na dostawę wiosenną 14 proc.

Przybyli do Poznania 27. Sierpnia.

BAZAR: Rekowski z Koszut.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Maske z Jerki, Żychliński z Pierska, Bronikowska z Wilkowa, Creuz z Schweinfurth, Reulicke z Wrocławia.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Grabowski z Radomicka, Grabowski z Bondecza, Miłkowski z Russocina, Radoński z Siekierek, Ahrensdorff z Magdeburga, Schneidemühl z Lipska, Gadebusch i Felgenhauer z Szczecina, Kayser z Colberga, Zickel z Wrocławia.

HOTEL DU NORD: Rożnowski z Arcugowa, Andrzejewski z Kowalewa.

HOTEL BAWARSKI: Dunckel z Swinemünde, bar. Dyhern z Szczecina, Baranowski z Skrzeszewa, Brudzewski z Otorowa, Raszewski z Szczepowie, Gutowski z Odrowąża, Moszczeński z Srebrnéjgóry, Loga z Janowa.

POD CZARNYM ORŁEM: Mardziński z Białężyna, Rohrmann z Gabel, Lutomski z Stawu.

HOTEL BERLINSKI: prob. Kropiwnicki z Pempowa, Berndt z Wągrówca, Müller z Drezna, Lachmann z Wrocławia, Sprenger z Berlina.

HOTEL PARYZKI: Chrzanowscy z Stanisławowa.

HOTEL EICHBORNA: Schulz z Kiszewa, Weinkauf z Stobnicy, Żerkowski z Berlina, Hamann z Gottschimmerbruch, Fuchs z Wrocławia, Levin z Pniew, Bergas z Grodziska.

POD TRZEMA LILIAMI: Zegrzeda z Zalesia, Bokien z Rogoźna.

POD ZŁOTĄ SARNĄ: Chmara z Gniewkowa.

POD ŁABĘDZIEM: Siburth z Wrześni, Kurnik z Zaniemyśla.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Klinghardt z Berlina, ul. Rycerska Nr. 2.

OBWIESZCZENIE.

Reperacya Wikaryatu i obwiedzenie murem kościoła farnego w Buku, których koszta obliczone są na 132 Tal. i resp. 314 Tal. mają być w drodze licytacyi najmniéj żądającemu do wykonania poruczone. Termin do tego wyznacza się na dzień 9. Września r. b. o godzinie 11téj w probostwie, gdzie warunki przejrzane być mogą.

Buk, dnia 23. Sierpnia 1856.

Katolickie Kollegium Kościoła.

Une Dame française, placée depuis longtemps dans une famille honorable et qui est fixée à la campagne, désire trouver un poste qui la ramène à la ville pendant l'hiver. Cette Dame sera libre le 1. Octobre prochain.

S'adresser à Mesdames Vallés de Satgé rue St. Martin 62, et depuis la St. Michel rue St. Martin 78, Maison Schulz. On est prié d'affranchir les lettres.

Młody Polak, będący w stanie przygotować chłopców do Tercyi gimnazyalnéj lub realnéj, szuka miejsca za nauczyciela domowego od Św. Michała. Bliższą wiadomość udzieli się na listy **A. W.** poste restante w Poznaniu.

Dostawa drzewa opałowego dla Ziemstwa na rok 1856./57. około 75 do 80 sążni drzewa dębowego szczepowego, ma być drogą submissyi, podług warunków, które w naszéj Registraturze przejrzeć można, najmniéj żądającemu wypuszczona.

Chcący się jéj podjąć, zechcą nam swoje warunki w opieczętowanych listach przed 18. Września r. b. podać.

Poznań, dnia 18. Sierpnia 1856.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Poncz ananasowy i extrakt ponczu ananasowego polecają **Bracia Vassalli**, w Rynku Nr. 6.

Potrzebuję od Św. Michała nauczyciela dla dwóch chłopców, któryby ich przysposobić mógł do klass średnich gimnazyalnych; przytém posiadał naukę muzyki na fortepianie. Chcący przyjąć te obowiązki, niech się zgłosi do Krotoszyna pod Barcinem listownie lub osobiście. **A. Brzeski.**

NOWE SKRZYDŁA I FORTEPIANY STOŁOWE

wybornego pięknego silnego i śpiewnego tonu, wykwintéj i kształtnéj budowy, za których dobroć daje się 3letnią gwarancyę, poleca po nader tanich cenach fabryka fortepianów

Karola Ecke w Poznaniu,

przy ulicy Magazynowéj Nr. 1. obok Król. Sądu powiatowego.

Tamże są także na przedaż używane bardzo dobre dwa skrzydła polisandrowe i mahoniowe.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 27. Sierpnia 1856 r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	3	25	—	4	4	—
Pszenicy średniéj	3	—	—	3	15	—
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	2	7	6	2	12	6
Żyta nowego	2	2	6	2	5	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	15	—	1	20	—
Jęczmienia małego	1	12	6	1	15	—
Owsa, szefel	1	2	6	1	7	6
Grochu do gotowania, szefel	2	—	—	2	5	—
Tatarki szefel	1	22	6	2	—	—
Ziemniaków, szefel	—	17	6	—	20	—
Masła, garniec	2	5	—	2	10	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	25	—	1	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. dnia 26. Sierpnia	32	7	6	32	22	9
dnia 27. »						